Toy Land. Robert Jerzy Szmidt

2014-01-10



Czyli najemnicy w kosmosie.

Najemnicy barwna grupa społeczna pracująca (czyt. głównie walcząca) za pieniądze i dla pieniędzy. Obronią małe państewko, albo je zdobędą, ewentualnie wyszkolą wojsko tego państewka. Wykradną dobrze strzeżone tajemnice. Zrobią dużo, ale trzeba im zapłacić. Wśród nich jeden z najlepszych – Pat Dante...

Pat Dante? Był chyba już ktoś taki? I był on również najemnikiem? No tak, oczywiście! Toy Wars! Ale coś jest nie tak, Toy Wars napisał Andrzej Ziemiański, a tu jest Robert J. Szmidt, coś tu chyba nie pasuje...

W dość nieodległej przeszłości było sobie czasopismo - „Science Fiction”. W jednym z jego pierwszych numerów pojawiło się opowiadanie „Toy Toy Song” Andrzeja Ziemiańskiego. Założyciel pisma, Robert J. Szmidt zainspirowany tym opowiadaniem uczynił postać Pata Dantego bohaterem pierwszoplanowym w swoim opowiadaniu. Tak właśnie powstała powieść Toy Land – opowiadanie było sporej wagi.

Akcja dzieje się ok. 200 lat po wydarzeniach z powieści Ziemiańskiego. Ejże zaraz, Pat może i był znakomitym najemnikiem, ale przeżył 200 lat? Spokojnie, jest to wszystko wyjaśnione. W każdym razie Dante nadal działa w branży najemników – sprzedawanie butów, czy pietruszki do niego nie pasuje. Ma nowych członków zespołu, są to między innymi Leo i Jar Ducksonowie (bracia z Księżyca) , wiking(!) Ragnarok, Rewolwer, pani doktor Ketea Tychoo, Adolf Napoleon Hitler Gutierez(!!!). Reszta jest nie istotna – i tak zginą. :-) Ich zadanie to przeprowadzenie zwiadu na nowej planecie – Nowym Raju.

Przypomina to Toytrek, ale tylko troszeczkę. Będziemy mieli znowu walkę, akcję, trochę humoru, ale więcej będzie przekleństw, spotkamy się też z obcymi. Dużo więcej będzie za to demolki i zniszczenia. Pat (nie mylić z postacią z dobranocki – sąsiedzi! Choć on też siał demolkę… :-)) i spółka potrafią zaszaleć! Zabaweczka Iceberg? Spokojnie też będzie i o niej. Wystarczy przeczytać.

Autor pisze inaczej niż Ziemiański, ma inny język, powieść też jest utrzymana w innych klimatach. Jest bardziej męsko – przekleństwa, brutalność, więcej walki. Sądzę że jest to godna kontynuacja opowieści Ziemiańskiego.

Czas na ciekawostkę, książkę można oczywiście kupić, ale autor udostępnia ją (i wiele innych), na swojej stronie: www.bazaebokow.robertjszmidt.pl. Wystarczy się tylko zarejestrować. Wie on jak przyciągnąć czytelnika, i za tu mu bardzo dziękuję!

Artur Wyszyński